

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	III K 305/19	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
	D. S.	W dniu 2 lutego 2019 r. w W. na drodze publicznej przy ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości i	

		badanie - 0,66 mg/l, II badanie - 0,67 mg, III badanie - 0,74 mg/l, IV badanie - 0,70 mg/l w wydychanym powietrzu, kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...).	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>W dniu 2 lutego 2019 r. około godz. 10:00 w okolicach G. doszło do kolizji dwóch pojazdów: samochodu marki O. (...) nr rej. (...) kierowanego przez P. S. oraz samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez D. S.. P. S. nie wyczuł od D. S. woni alkoholu, zachowywał się on normalnie.</p> <p>Tego samego dnia w W. około godz. 11:30 funkcjonariusze Policji D. K. i J. W. otrzymali drogą służbową informację, że kierujący samochodem F. (...) o nr rej. (...) jest prawdopodobnie pod wpływem alkoholu, ponadto podano lokalizację pojazdu. Po dojechaniu na skrzyżowanie ulic (...) około godz. 11:33 funkcjonariusze zauważyli ww. pojazd, który skręcił w ul. (...) i zaparkował na parkingu równoległym do chodnika przy budynku o numerze (...). Funkcjonariusze Policji podjęli czynności</p>	<p>zeznania D. K.</p> <p>Protokół badania</p> <p>Świadcstwo wzorcowania</p> <p>Protokół zatrzymania</p> <p>Dokumenty szkodowe</p> <p>Notatnik służbowy</p> <p>Zeznania P. S.</p> <p>Zeznania J. W.</p> <p>Opinia biegłego z zakresu toksykologii</p> <p>Dane o karalności</p>	<p>13, 82v.</p> <p>2, 4</p> <p>3, 5</p> <p>6</p> <p>79-80</p> <p>101</p> <p>112-113</p> <p>119-120</p> <p>139-150</p> <p>195-199</p> <p>211-212v.</p> <p>167</p>	

<p>służbowe wobec kierującego D. S., od którego czuć było woń alkoholu. W wyniku przeprowadzonych pomiarów ustalono, iż kierowca znajdował się w stanie nietrzeźwości z wynikiem odpowiednio 0,66 mg/l, 0,67 mg, 74 mg/l i 0,70 mg/l w wydychanym powietrzu.</p> <p>D. S. został zatrzymany (godzina zatrzymania w protokole: 11:35).</p> <p>D. S. nie był karany w świetle aktualnych danych o karalności.</p>			
<p>1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
	<p>D. S.</p>	<p>W dniu 2 lutego 2019 r. w W. na drodze publicznej przy ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie - 0,66 mg/l, II badanie - 0,67 mg, III badanie - 0,74 mg/l, IV badanie - 0,70 mg/l w wydychanym powietrzu, kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...).</p>	

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>Oskarżony spożywał alkohol po zaparkowaniu samochodu, a przed przyjazdem patrolu Policji, który przyjechał na miejsce zaparkowania pojazdu po upływie 5-10 minut. W tym czasie oskarżony spotkał się z A. G., której przekazał produkty żywnościowe, samemu nie wysiadając z samochodu.</p> <p>Świadek wrócił do mieszkania przed przyjazdem Policji.</p>	Wyjaśnienia oskarżonego, zeznania A. G.	81v. 90-91	
2. OCENA DOWODÓW			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	Zeznania świadka D. K.	Zeznania świadka nie budziły wątpliwości. Były one zgodne z zeznaniami drugiego funkcjonariusza Policji, a także z zapisami z notatnika służbowego. Sąd nie miał żadnych podstaw, aby stwierdzić brak obiektywizmu i bezstronności u funkcjonariusza Policji, który z przedmiotową sprawą miał rutynowy kontakt, wynikający z charakteru jego obowiązków służbowych.	

		Zdarzenie, w którym brał udział świadek, nie odznaczało się niczym szczególnym. Sąd nie stwierdził żadnych okoliczności wskazujących, by świadek celowo pomawiał oskarżonego.	
	Zeznania świadka (...)	Zeznania świadka nie budziły wątpliwości. Wskazać należy, iż świadek na rozprawie po raz pierwszy relacjonował przebieg zdarzenia, którego w znacznym zakresie już nie pamiętał, jednakże zeznał, że oskarżony został zatrzymany podczas parkowania samochodu. Samochód był w ruchu, osoba parkowała. Zeznania świadka w tym zakresie były zgodne z zeznaniami drugiego funkcjonariusza Policji, a także z zapisami notatnika służbowego. Także co do tego świadka Sąd nie miał żadnych podstaw, aby stwierdzić brak obiektywizmu i bezstronności. Jako policjant z przedmiotową sprawą świadek miał wyłącznie służbowy kontakt i nie był zainteresowany określonym jej rozstrzygnięciem.	
	Zeznania świadka P. S.	Sąd dał wiarę zeznaniom świadka, który uczestniczył jedynie w kolizji z oskarżonym i był dla niego osobą obcą.	

	Dokumenty zgromadzone w aktach	Dokumenty urzędowe i prywatne, takie jak sporządzone w sprawie protokoły, kopia notatnika służbowego, dokumenty związane z kolizją drogową, nie były kwestionowane. Uwaga ta nie odnosi się do interpretacji wyników badania stanu nietrzeźwości oskarżonego, aczkolwiek sam fakt przeprowadzenia takiego badania został potwierdzony niekwestionowanym dokumentem w postaci protokołu.	
	Opinie biegłego toksykologa	Zarówno opinia główna, jak i opinia uzupełniająca biegłego nie budziła wątpliwości pod względem fachowości, rzetelności i jasności formułowanych wniosków. Opinie nie były kwestionowane przez strony.	
	<p>2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</p> <p>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>		
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Wyjaśnienia oskarżonego	Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, bowiem	

były one sprzeczne z uznanymi przez Sąd za wiarygodne zeznaniami funkcjonariuszy Policji oraz z doświadczeniem życiowym. Całkowicie niezrozumiałe w świetle doświadczenia życiowego było zachowanie oskarżonego, który na pytania policjantów odnośnie czasu spożycia alkoholu wskazał jedynie, że spożywał alkohol w postaci whiskey 200 ml poprzedniego dnia, około godz. 23:00. Doświadczenie życiowe wskazuje bowiem, że oskarżony powiedziałby policjantom, że spożywał alkohol po zaparkowaniu samochodu i pokazałby butelkę, ażeby to uwiarygodnić. Na pytanie Sądu oskarżony stwierdził, że nie wie, czemu nie powiedział policjantom, że pił alkohol po zaparkowaniu samochodu.

Wersja oskarżonego, że alkohol spożywał na miejscu po zaparkowaniu („otworzyłem sobie butelkę i pojawiła się policja, to była wódka 200 ml, wypilem pół butelki”) była całkowicie sprzeczna z zeznaniami policjantów. Oskarżony twierdził, że Policja przyjechała po jakimś czasie, „trochę minęło”, oskarżony twierdził, że było to 5-10 minut, co było całkowicie niewiarygodne w świetle zeznań policjantów i

		zapisów w notatniku służbowym.	
	Zeznania (...)	<p>Zeznania świadka były wewnętrznie sprzeczne, niewiarygodne i nielogiczne w świetle doświadczenia życiowego. Zeznania świadka odnośnie samego momentu przybycia na miejsce zdarzenia (zaparkowania samochodu) były sprzeczne: najpierw świadek twierdziła, że wyszła do oskarżonego jak podjechał (miał do niej zadzwonić po zaparkowaniu), potem, że jak już była na miejscu Policja, wreszcie, że wyszła wcześniej na chwilę i za chwilę wróciła do domu, policjant zadzwonił i wyszła drugi raz. Zeznania świadka były nadto sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym, z którego wynika, iż interwencja Policji nastąpiła bezpośrednio po zaparkowaniu pojazdu. Tymczasem świadek zeznała, że oskarżony zadzwonił do niej, kiedy przyjechał, a następnie zeszła ona do oskarżonego. Świadek musiała zatem ubrać się (zdarzenie miało miejsce w lutym), zejść po schodach, wyjść z klatki schodowej, przejść do ulicy, a należy mieć na uwadze, że oskarżony zaparkował samochód przy ul. (...)</p> <p>(vide: notatnik służbowy),</p>	

zaś świadek mieszkała w lokalu budynku nr (...). Powyższe czynności zajęły zatem świadkowi określony czas. Nie jest to zatem wiarygodna wersja, bowiem według relacji funkcjonariuszy świadek pojawiła się dopiero w trakcie interwencji, celem przejęcia opieki nad samochodem.

Wreszcie zeznania świadka były sprzeczne z doświadczeniem życiowym. Trudno dać wiarę zeznaniom, że oskarżony, który przyjechał w odwiedziny do świadka, jednak po zaparkowaniu nie udał się wprost do jej mieszkania, ale do niej zadzwonił tylko po to, żeby odebrała od niego „wyroby” (miesiąc luty, niskie temperatury). Doświadczenie życiowe wskazuje ponadto, że oskarżony udałby się ze świadkiem do mieszkania. Świadek zeznała przy tym, że oskarżony nie wychodził z samochodu. Chociaż oskarżony nie pił alkoholu przy świadku, świadek zdążyła jednak zauważyć butelkę z upitym alkoholem, zatem oskarżony musiałby wypić alkohol jeszcze przed jej przybyciem. Świadek zeznała, że otworzyła drzwi, zajrzała do samochodu, nachyliła się, aby się przywitać i wówczas zauważyła upitą butelkę przy fotelu. Następnie świadek rozmawiała z oskarżonym

nt. kolizji. Mimo to świadkowi rzekomo udało się opuścić samochód i wrócić do mieszkania jeszcze przed przybyciem patrolu Policji.

W ocenie Sądu zeznania świadka miały na celu poparcie wersji przedstawionej przez oskarżonego, że miał czas na spożycie alkoholu przed przyjazdem patrolu Policji, jednakże zeznania te są całkowicie sprzeczne z dowodami, którym Sąd dał wiarę, a mianowicie konsekwentnym i stanowczym zeznaniom funkcjonariuszy, iż interwencja miała miejsce bezpośrednio po zaparkowaniu samochodu przez oskarżonego. Doświadczenie życiowe wskazuje ponadto, że świadek, podobnie jak oskarżony, zwracałaby policjantom uwagę, że oskarżony dopiero co spożył alkohol, skoro świadek miała świadomość, że zatrzymanie oskarżonego ma związek z zarzutem jazdy w stanie nietrzeźwości.

Naturalnym odruchem świadka, jak i oskarżonego, byłoby w tej sytuacji wskazanie na butelkę rzekomo znajdującą się samochodzie.

**3. PODSTAWA
PRAWNA WYROKU**

	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem		
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Wina oskarżonego D. S. nie budzi wątpliwości.</p> <p>Odpowiedzialności karnej z art. 178a § 1 kk podlega ten, kto znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zgodnie zaś z art. 115 § 16 kk, stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.</p> <p>Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił przed Sądem, iż spożył alkohol na miejscu po zaparkowaniu pojazdu w postaci wódki o pojemności 200 ml, przed przybyciem Policji wypił</p>			

pół butelki. Oskarżony podał, że Policja przyjechała po jakimś czasie, w tym oskarżony twierdził, że mogło upłynąć 5-10 minut. Linia obrony oskarżonego jest sprzeczna z wiarygodnymi dowodami w sprawie w postaci zeznań funkcjonariuszy i zapisów z notatnika służbowego.

Wskazać należy, iż po przybyciu funkcjonariuszy oskarżony przekazał im informację, że spożywał alkohol w postaci whisky 200 ml o godz. 23:00 poprzedniego dnia. Doświadczenie życiowe wskazuje, że oskarżony poinformowałby policjantów, że spożywał przed chwilą alkohol, gdyby ten fakt miał rzeczywiście miejsce. Ponadto policjanci zabezpieczyliby wówczas butelkę z nadpitym alkoholem. Oskarżony nie poinformował o tym fakcie, gdyż nie miał on po prostu miejsca, a tego rodzaju linia obrony pojawiła się dopiero w depozycjach oskarżonego na rozprawie. Sam oskarżony nie potrafił wytłumaczyć, czemu nie powiedział policjantom, że przed ich przybyciem pił alkohol.

Zdaniem Sądu oskarżony nie mógł spożywać alkoholu w samochodzie po jego zaparkowaniu, bowiem w rzeczywistości nie było żadnego dłuższego

czasu, który by mu to umożliwił. Z notatnika służbowego (k.101), jak i zeznań policjantów wynika, że komunikat o nietrzeźwym kierowcy otrzymali około godz. 11:30. Z dalszego zapisu wynika, że funkcjonariusze skręcając w ul. (...) zauważyli jak pojazd zjeżdża na wysokości budynku przy ul. (...) i parkuje. Zatem policjanci mieli z kierującym kontakt wzrokowy, a jedynie potrzebowali krótkiego czasu żeby zatrzymać radiowóz w pobliżu samochodu oskarżonego. Nie było zatem tak, że oskarżony spędził w samochodzie 5-10 minut przed przybyciem radiowozu. Wskazać należy, że gdyby policjanci nie mieli kontaktu wzrokowego z pojazdem oskarżonego znajdującym się w ruchu jadąc ul. (...), a zatem bezpośrednio przed zjazdem samochodu oskarżonego w ul. (...) i jego zaparkowaniem, mieliby dość duże trudności ze zlokalizowaniem tego pojazdu i prawdopodobnie nie doszłoby wówczas do interwencji.

Linie obrony oskarżonego w zakresie czasu, jaki upłynął od zaparkowania pojazdu do przyjazdu Policji, podważają stanowcze i jednoznaczne zeznania funkcjonariuszy. Świadek D. K. zeznał, że

po nadanym o godz. 11:30 komunikacie, około godz. 11:33 zauważyli pojazd podawany w omedze, który jechał i skręcił w ul. (...) i zaparkował na parkingu (k.12). Na rozprawie świadek zeznał, że widzieli jak pojazd parkował (k.82v.), wykonywał manewr parkowania, w samochodzie nie ujawnili alkoholu, kierowca mówił, że spożywał alkohol dzień wcześniej, gdyby była butelka w samochodzie to by ją zauważył. Także przesłuchany na rozprawie świadek J. W. potwierdził, że oskarżony został zatrzymany podczas parkowania samochodu (k.119), samochód był w ruchu, osoba parkowała. Na marginesie zauważyć należy, iż formalna godzina wskazana w protokole zatrzymania to 11:35, co wskazuje, że od zauważenia pojazdu w ruchu do zatrzymania oskarżonego w trakcie interwencji upłynęło w rzeczywistości maksymalnie 2 minuty, a w czasie tym oskarżony musiał jeszcze skręcić w ul. (...) i zaparkować samochód na parkingu. Należy zatem stwierdzić, że de facto policjanci przystąpili do interwencji niezwłocznie po zaparkowaniu przez niego pojazdu.

Całkowicie zatem sprzeczne z ww. dowodami były depozycje

oskarżonego, a także zeznania świadka A. G., która rzekomo miała zejść do oskarżonego przed przyjazdem Policji, rozmawiała z nim o kolizji, a następnie udała się z produktami spożywczymi ponownie do swojego mieszkania zanim na miejscu pojawili się funkcjonariusze.

Jeśli chodzi o moment spożycia przez oskarżonego alkoholu, w ocenie Sądu przypadał on po kolizji, której uczestnikiem był oskarżony przedmiotowego dnia. Z przedstawionych dokumentów wynika, że kolizja ta miała miejsce około godz. 10:00. Świadek P. S. zeznał, że po kolizji spędził z oskarżonym około 15-20 minut, w tym czasie nie wyczuł od niego woni alkoholu. Należy zatem przyjąć, iż oskarżony w momencie kolizji nie znajdował się w stanie nietrzeźwości. Z kolei zgłoszenia podejrzenia, iż pojazdem kieruje nietrzeźwy kierowca, dokonano krótko przed godz. 11:30. Oskarżony miał zatem około godziny, żeby spożyć alkohol.

Wskazać należy, iż obrońca oskarżonego w całkowitym oderwaniu od dowodów, a także wyjaśnień samego oskarżonego, forsował tezę dowodową, iż oskarżony

w okresie pobytu w samochodzie (ok. 5 minut) spożył alkohol w ilości znacznie większej niż deklarowane przez oskarżonego pół butelki wódki o pojemności 200 ml. Oskarżony zatem precyzyjnie określił w swoich wyjaśnieniach ile alkoholu i z jakiej butelki go spożył. W tej sytuacji wysuwanie, na podstawie zeznań A. G., która nie precyzowała, jaką butelkę widziała w samochodzie, tezy, iż oskarżony mógł wypić $\frac{3}{4}$ (lub $\frac{2}{3}$) butelki wódki o pojemności 500, 750, a nawet 1000 ml (!) było wyłącznie teoretyzowaniem oderwanym od materiału dowodowego. Zdaniem Sądu rozpatrywanie pewnych wariantów zdarzenia z udziałem oskarżonego winno znajdować osadzenie w zebranych materiale dowodowym i mieścić się w granicach doświadczenia życiowego i prawdopodobieństwa. Przyjmowanie ekstremalnych ilości wypitego w krótkim czasie wysokoprocentowego alkoholu całkowicie wykracza poza depozycje samego oskarżonego, jest także nieprawdopodobne. Przede wszystkim zaś w ocenie Sądu, jak wskazano już powyżej, oskarżony nie miał możliwości spożyć jakiegokolwiek alkoholu, bowiem zaraz po zaparkowaniu samochodu

do jego pojazdu podjechał radiowóz policyjny.

Na podstawie przeprowadzonych badań stanu trzeźwości oskarżanego przeprowadzonych w niniejszej sprawie, a także opinii biegłego toksykologa, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż oskarżony kierując pojazdem znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie o godz. 11:36 wykazało 0,66 mg/l, zaś kolejne, wykonane alkomatem: 1) o godz. 12:17 – 0,67 mg/l, 2) o godz. 12:19 – 0,74 mg/l i 3) o godz. 12:48 0,70 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

W pierwszej opinii (k. 139 i n.) biegły stwierdził, iż badanie alkomatem nr 2) wykazuje cechy znacznego przeszacowania. Z kolei biegły na rozprawie wskazał na mankamenty związane ze sposobem przeprowadzania badania oskarżonego, jednocześnie najbardziej wiarygodne było dla niego 1) i 3) badanie wykonane alkomatem w odstępie 31 minut (odpowiednio 0,67 mg/l i 0,70 mg/l).

Biegły wykluczył wpływ deklarowanego spożycia alkoholu przez oskarżonego w dniu poprzedzającym zdarzenie (wersja podawana przez oskarżonego podczas zatrzymania), bowiem

około godz. 5:30 oskarżony byłby „wolny” od spożytego o godz. 23:00 alkoholu (0,00 mg/l).

Ponadto biegły wykluczył wersję oskarżonego podaną przed Sądem, tj. możliwość spożycia 100 ml wódki orzechówki 32% obj. alkoholu bezpośrednio przed jego zatrzymaniem stwierdzając, że przez około 10 minut wchłonęłoby się zaledwie 20% spożytego alkoholu, czyli stężenie w wydychanym powietrzu w I wymiarze wyniosłoby wówczas zaledwie 0,05 mg/l, bowiem alkohol znajdowałby się w wazie wchłaniania. Tymczasem ujawnione stężenie podczas I pomiaru o godz.11:36 wyniosło 0,66 mg/l (1,39 promila). Biegły stwierdził, że stężenie alkoholu odnotowane w badaniu wydychanego powietrza nie pochodziło z deklarowanej przez oskarżonego ilości alkoholu spożytego w deklarowanym czasie na niespełna 10 minut przed zatrzymaniem (k.142).

Biegły przyjął możliwą wersję nadpicia, czyli dodatkowej konsumpcji niewielkiej ilości alkoholu do istniejącego stanu nietrzeźwości stwierdzając, że stan nietrzeźwości przed „nadpiciem” mógł być spowodowany konsumpcją alkoholu

bezpośrednio po kolizji z godz. 10:00 lub większej konsumpcji wódki 40% obj. znacznie wcześniej przed kolizją. W ocenie Sądu wnioski biegłego mieszczą się w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, który wskazuje, że oskarżony spożywał alkohol wyłącznie i bezpośrednio po godz. 10:00. Stan nietrzeźwości oskarżonego, jak stwierdził także biegły, wynikał z konsumpcji alkoholu bezpośrednio po kolizji. Sąd wykluczył możliwość spożywania alkoholu przez oskarżonego w samochodzie przed przyjazdem Policji, bowiem interwencja funkcjonariuszy miała miejsce niezwłocznie po zaparkowaniu samochodu przez oskarżonego, nie miał on więc żadnego przedziału czasowego, aby spożywać alkohol w samochodzie. W ocenie Sądu wnioski biegłego o ew. nadpiciu alkoholu wynikają z ustosunkowania się do wersji oskarżanego, jednakże ocena dowodów i ustalenie ostatecznego stanu faktycznego należą do Sądu. Dla rozstrzygnięcia zasadnicze znaczenie ma to stanowisko biegłego, w którym zdecydowanie odrzucił linię obrony oskarżonego, iż alkohol po raz pierwszy tego dnia został przez niego spożyty

tuż przed przyjazdem funkcjonariuszy Policji.

Wniosek dowodowy obrońcy oskarżonego o sporządzenie opinii uzupełniającej, „pomijając wersję przedstawioną przez oskarżonego” (vide wniosek obrońcy, k.175), był nieudolną próbą dostosowania linii obrony oskarżonego do stanów nietrzeźwości wykazanych w przeprowadzonych w dniu zdarzenia badaniach. Biegły słusznie zauważył, że opinię główną sporządzał zgodnie z deklarowanym przez oskarżonego wypitym alkoholem, zaś opinia uzupełniająca opierała się jedynie na zeznaniach świadka, który nie był w stanie rozróżnić butelki 200 ml od litrowej (k.212). Aby uzyskać tego rodzaju wyniki stanu nietrzeźwości oskarżony musiałby według biegłego spożyć ogromne ilości alkoholu tak, aby pomimo wchłonięcia się zaledwie 20% spożytego alkoholu uzyskać stężenie adekwatne do pomiaru. Biegły przesłuchany na rozprawie teoretycznie i z dużymi wątpliwościami nie wykluczył wariantu 3 i 4 polegającego na konieczności spożycia $\frac{3}{4}$ (lub $\frac{2}{3}$) butelki wódki 40% o pojemności 750 ml lub 1000 ml. Takie stanowisko biegłego jest tylko pozornie korzystne dla oskarżonego, bowiem, jak już wskazano, stan

faktyczny ustalony przez Sąd wykluczył możliwość takiego spożycia alkoholu przez oskarżonego, bowiem nie było żadnego marginesu czasowego, w którym oskarżony mógłby spożywać alkohol po zaparkowaniu pojazdu.

Odnosnie zaś samego faktu nadpicia alkoholu, czyli sytuacji jego dodatkowej konsumpcji, biegły stwierdził, że nie może kategorycznie wypowiedzieć się, czy do takiego nadpicia doszło lub nie doszło, bowiem wyniki badania tworzą krzywą, która nie była w żaden sposób zakłócona (k.212v.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż przeprowadzone badania stanu zawartości alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu bezpośrednio po jego zatrzymaniu wskazują, że oskarżony prowadził pojazd znajdując się w stanie nietrzeźwości. W ocenie Sądu w ustalonym stanie faktycznym spożycie alkoholu przez oskarżonego miało miejsce po kolizji drogowej z godz. 10:00, w której oskarżany brał udział. Należy wskazać, iż stwierdzony badaniem poziom nietrzeźwości był znaczny i ponad dwukrotnie przekraczał ustawowy próg nietrzeźwości 0,25 mg/l

alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie ma zatem jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony w dniu 2 lutego 2019 r. w W. na drodze publicznej przy ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości I badanie - 0,66 mg/l, II badanie - 0,67 mg, III badanie - 0,74 mg/l, IV badanie - 0,70 mg/l w wydychanym powietrzu, kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...).

Zachowaniem swoim oskarżony wyczerpał zatem znamiona występkę z art. 178a § 1 kk.

	<p>3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>		
<p>Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>			
	<p>3.3. Warunkowe umorzenie postępowania</p>		

Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania			
	3.4. Umorzenie postępowania		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach umorzenia postępowania			
	3.5. Uniewinnienie		
Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach uniewinnienia			
4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	I.		Sąd na podstawie art. 178a § 1 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych,

		<p>ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 20,- zł. W ocenie Sądu stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu był znaczny. Do zdarzenia doszło w porze dziennej, w rejonie Warszawy o średnim natężeniu ruchu, stężenie alkoholu ponad dwukrotnie przekraczało próg nietrzeźwości.</p> <p>Okolicznością łagodzącą był brak karalności oskarżonego rozpatrywany w świetle aktualnej karty karnej.</p> <p>Stawkę dzienną grzywny Sąd ustalił w oparciu o deklarowane przez oskarżonego dochody. W ocenie Sądu orzeczona grzywna 4000 zł nie przekracza możliwości zarobkowych oskarżonego. Orzeczona kara musi być także dostatecznie dolegliwa, aby zrealizowany został wychowawczy cel orzeczenia.</p>
	II.	<p>Sąd na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego D. S. obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 4 lat.</p> <p>Spożywając alkohol bezpośrednio po kolizji drogowej oskarżony wykazał, że nie panuje nad swoimi emocjami, odprężenia emocjonalnego szuka w</p>

			alkoholu, nie bacząc na swoje obowiązki jako uczestnika ruchu drogowego. Wykazał więc, że jest kierowcą nieodpowiedzialnym, co przemawia za dłuższym niż minimalny okresem zakazu prowadzenia pojazdów.
	III.		Sąd na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego D. S. obligatoryjne świadczenie pieniężne w minimalnej ustawowej wysokości 5000,- zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.
5. INNE ROZSTRZYGNIĘCIA ZAWARTE W WYROKU			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
	IV.		Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej grzywny Sąd zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w sprawie w dniu 2 lutego 2019 r. od godz. 11:35 do godz. 17:10.
	V.		Na podstawie art. 63 § 4 kk Sąd na poczet orzeczonego w punkcie II środka karnego zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa

		jazdy od dnia 2 lutego 2019 r. do dnia 23 września 2021 r.
6. INNE ZAGADNIENIA		
W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę		
-		
7. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
VI	Na podstawie art. 627 kpk zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 800,- zł tytułem kosztów postępowania, zaś na podstawie art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił go od opłaty i kosztów sądowych w pozostałej części, przejmując je w tym zakresie na rachunek Skarbu Państwa. Sąd miał bowiem na względzie okoliczność orzeczonych wobec oskarżonego grzywny i świadczenia pieniężnego, które łącznie	

	stanowić będą dla niego istotne wydatki.	
8. PODPIS		